

# GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

## PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Anglia. — Francya. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Dania. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Montenegro. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

## Monarchya Austryacka. Sprawy krajowe.

(Zaprowadzenie organiaacji górniczej. — Rozporządzenie względem celnej opłaty. — Przejazd dostojnych osób.)

Wiedeń, 10. października. Gazeta wiedeńska ogłasza co następuje:

„Az do przeprowadzenia przepisanej najwyższem rozporządzeniem z 13. września r. b. organiaacji starostw górniczych mają istniejące dotąd prowizoryczne władze górnicze urzędować dalej w teraźniejszym składzie swoim. Urządzanie nowych jako też przenoszenie i ściąganie istniejących władz górniczych, ogłoszane będą w każdym razie osobno z terminem zawieszenia lub rozpoczęcia ich czynności.“

— C. k. ministeryum finansów wydało pod dniem 1. października 1858 następujące rozporządzenie, ważne we wszystkich krajach koronnych powszechnego związku celnego, względem obliczenia przepisanych w powszechnej taryfie celnej z 5. grudnia 1853 pozycyi celnych jako też dodatków do podatku konsumcyjnego, należności licencyalnych, opłat od wagi, pieczęci i kartek, a nakoniec procentu składowego z monety konwencyjnej na walutę austryacką stopy 45 reńskowej.

### §. I. Cła przywozowe, wywozowe i przewozowe.

a) Pozycye celne, których kwoty publiczne podług stosunku 100 złr. m. k. do 105 złotych waluty austryackiej na tę ostatnią walutę przedstawiają się w całych centach lub też w złotych z całemi centami, pozostaną ważne w tych kwotach zaczawszy od 1go listopada 1858.

b) Jeśli przy obliczeniu pozycyi celnej ustanowionej w krajcarach lub reńskich z krajcarami w monecie konwencyjnej podług wspomnianego pod a) stosunku na walutę austryacką pokaze się kwota, która obok całych centów lub też obok złotych z całemi centami zawiera jeszcze ułamek, ma być ten ułamek liczony zwykle za cały cent. Wyjątki od tych zasad (a i b) zachodzą:

aa) przy następujących cłach protekcyjnych, od przywozu z wolnego obrotu niemieckiego związku celnego, ustanowionych na mocy traktatu z 19. lutego 1853 (Dz. ust. p. nr. 207) w uwagach do odnośnych pozycyi taryfy:

1) 12 kr. m. k.; 2) 15 kr. m. k.; 3) 22½ kr.; 4) 30 kr.; 5) 45 kr.; 6) 1 złr.; 7) 1 złr. 30 kr.; 8) 2 złr. 10 kr.; 9) 3 złr.; 10) 3 złr. 30 kr.; 11) 4 złr. 30 kr.; 12) 5 złr. 45 kr.; 13) 7 złr. 30 kr.; 14) 10 złr. ale tylko przy cła od zwierciadeł pozycyi taryfy 65 lit e uwaga; 15) 45 złr.; 16) 75 złr.; przy pozycyach taryfy 53 lit e i 55 lit. b uwaga 2; 17) 100 złr. przy pozycyach taryfy 52 lit. c i 54 lit. d; 18) 120 złr. i 19) 200 złr.

bb) przy następujących cłach przywozowych, ustanowionych na niektóre artykuły przywożone z Sardynii na mocy traktatu z 18. października 1851 (Dz. ust. p. z roku 1852 nr. 69) jako to:

1) 5 kr. podług oddziału taryfy 15, uwaga 3 od prosiąt niżej 10 funtów celnych;

2) 10 kr. podług pozycyi taryfy 15 lit. e od jagniąt i kozłat;

3) 15 kr. podług pozycyi taryfy 10 lit. b od bobu, grochu, soczewicy, wyki i groszku;

4) 45 kr. podług pozycyi taryfy 5 lit. c od kasztanów; jako też pozycya taryfy 9 lit. b od zwykłych owoców, przyprawianych t. j. suszonych na ogniu lub słońcu, krajanych lub w inny sposób podrobionych tudzież od gotowanych bez cukru powideł i solonych oliwek, nadto od włoskich orzechów, zielonych i suszonych, a nakoniec pozycya taryfy 29 lit. b) od zwykłego (europejskiego) drzewa sycerskiego;

5) 1 złr. 10 kr. podług pozycyi taryfy 27 lit. b uwaga 3, od zwyczajnych win piemontekich w beczkach i szawłokach;

6) 1 złr. 30 kr. podług pozycyi taryfy 14 a i 14 b od ryb i t. p.

7) 2 złr. 30 kr. podług pozycyi taryfy 77 e uwaga od zwyczajnego mydła;

cc) przy następujących cłach przywozowych, jako to:

1) 45 kr. we wszystkich innych wypadkach prócz oznaczonych pod aa) 4. i bb) 4;

2) 7 złr. 30 kr. we wszystkich innych wypadkach prócz oznaczonych pod aa) 12; a nakoniec

3) 12 złr. 30 kr.

dd) przy cłach wywozowych z niemieckim związkiem celnym, jako też przy następujących sześciu pozycyach cła wywozowego w powszechnym obrocie, jako to:

1) 6 kr.; 2) 10 kr.; 3) 15 kr.; 4) 45 kr.; 5) 1 złr. 30 kr. i 6) 2 złr. 30 kr.

ee) przy cłach przewozowych.

### § II. Dodatki do podatku konsumcyjnego.

1) Od mięsa i kielbas (oddział taryfy 19, uwaga 4) płacić się będzie zamiast 22½ kr. m. k. Złotych 0.40 t. j. 40 centów;

2) od piwa w beczkach (pozycya taryfy 24 6, uwaga) zamiast 40 kr. m. k. Złotych 0.70 t. j. 70 centów;

3) od gorących napojów (oddział taryfy 26, uwaga 1) zamiast 40 kr. m. k. Złotych 5.25 t. j. 5 złotych 25 centów waluty austryackiej jako dodatek do podatku konsumcyjnego.

### § III. Należność licencyalna.

Pod tytułem tej należności pobierać się będzie od surowego tytoniu (oddział taryfy 8, uwaga) zamiast 2 złr. m. k. na przyszłość 2 złote 10 centów; od fabrykantów tytoniowych zamiast 2 złr. 30 kr. m. k. 2 złote 60 centów, a nakoniec od soli warzonej (oddział taryfy 36, uwaga 1) zamiast 5 złr. m. k. 5 złotych 25 centów w walucie austryackiej.

### § IV. Poboczne należności.

Zamiast należności oznaczonych w §. 26 wstępu do taryfy celnej z 5. grudnia 1853 ustanawia się następujące kwoty:

1) opłata od wagi:

a) zamiast 2 kr. m. k. — Złotych 0.03 t. j. 3 centy.

b) „ 1 kr. „ — „ 0.02 t. j. 2 centy.

2) Opłata od pieczęci:

a) zamiast 1 kr. m. k. — Złotych 0.02 t. j. 2 centy.

b) „ ½ kr. „ — „ 0.01 t. j. 1 cent.

3) Opłata od kartki: zamiast 6 kr. m. kon. — Złotych 0.10, t. j. 10 centów.

4) Procent składowy: za cetnar celny i dzień zamiast ¾ kr. m. k. — Złotych 0.0025, t. j. ¼ centa w walucie austryackiej.

§. V. a) Postanowienie §. 18. we wstępie do taryfy celnej z 5. grudnia 1853 względem traktowania wywarzających się przy obliczeniu cła ułamków ma na przyszłość stosować się do ułamków centa, i należy ułamki, wynoszące mniej niż złotych 0.005 t. j. mniej niż ½ centa zupełnie pomijać, a za większe ułamki, t. j. takie, które wynoszą więcej niż ½ centa pobierać cały cent.

b) Co zaś do rozporządzenia zawartego w §. 21, L. 3. wstępu do taryfy celnej, podług którego mają być wolne od opłaty cła, takie ilości towarów, od których ogólna należność poboreza niewynosi więcej nad 1 kr. m. k., zastosowane być ma to uwolnienie od cła zaczawszy od 1. listopada 1858 tylko do takich ilości towarów, od których przepisana taryfą należność ogólna nieprzechodzi złotych 0.0175 t. j. 1¾ centa.

§. VI. Rozumie się samo przez się, że pozycye celne oznaczone w § 1 w walucie austryackiej mają być zastosowane tylko do tych należności celnych, które przypadną do opłaty dopiero po upływie miesiąca października 1858. Przypadłe pierwiej do opłaty, ale dopiero po upływie miesiąca października 1858 pobierane należności celne, mają być oznaczone podług pozycyi taryfy wyrażonych w monecie konwencyjnej i dopiero przypadająca ztąd ogólna kwota ma być podług przepisanego w §. 5. najwyższego patentu z 27. kwietnia 1858 (zeszyt XVI nr. 63) stosunku 100 złr. m. k. do 105 złotych waluty austryackiej obliczana na tę ostatnią walutę.

— Jego cesarzew. Mość Arcyksiążę Henryk przyjechał dnia 7. b. m. o 5 godzinie po południu z Linciu do Salzburga a dnia 10. b. m. zamierzył odjechać z powrotem.

— Jego Mość Król grecki Otto przybył z Mnichowa także do tego miasta dnia 8. b. m. o 1. godzinie w południe, lecz zaraz udał się w dalszą podróż do Ischl.

J. M. panujący książę nasauski przyjeżdżał tego samego dnia z Mnichowa na Salzburg do Ischl.

Ich cesarzew. Moście Arcyksiężna Marya Klementyna, księżna Salerny i Jej królewicz. Mość księżna Aumale odplynęli parostatkiem z Linczu do Wiednia dnia 8. b. m.

Jego królewicz. Mość następcę saskiego tronu przejeżdżał dnia 8. b. m. o godzinie 4. po południu z Pragi przez Berno do Wiednia.

### Ustawa względem uzupełnienia armii.

(Ciąg dalszy.)

§. 8. Kto od wstąpienia do wojska nie jest prawnie uwolniony, albo do służby wojskowej za niezdolnego wyraźnie został uznany (§. 26), lub kogo decyzją komisji asenterunkowej nie uznano za niezdolnego na zawsze, ten przed wystąpieniem z drugiej klasy wieku nie może się zenić.

Wyjątkowo do wydawania pozwolenia na zamęcie w razie zachodzących stosunków, które zasługują na szczególne uwzględnienie, upoważniona jest polityczna władza krajowa, lecz pozwolenie to nie uwalnia jeszcze od obowiązku stawiania się w ciągu pierwszej i drugiej klasy wieku.

§. 9. Kto ma w swoim domu popisowego z którejkolwiek wzwanej klasy wieku (§. 5), obowiązany jest zameldować go w ciągu ostatniego tygodnia przed rozpoczęciem asenterowania przełożonym gminy, a kto by go przyjął do domu podczas rozpoczętego już asenterunku, wnieść ma to zameldowanie w przeciągu 24 godzin.

Przełożeni gminy mają obowiązek donieść o zameldowaniu tem niezwłocznie przełożonej zwierzchności politycznej.

### Rozdział drugi.

*O stawieniu wychowawców wojskowych zakładów wychowawczych.*

§. 10. Stawieniem wychowawców zakładów wojskowych zająć się mają władze wojskowe stosownie do istniejących w tej mierze przepisów osobnych.

### Rozdział trzeci.

*O dobrowolnem wstąpieniu do wojska.*

§. 11. Wstępującemu dobrowolnie do wojska wolno jest wybrać sobie oddział zbrojny, gdzie chce służyć, jeśli tylko posiada należyte w tej mierze uzdolnienie.

§. 12. Tym popisowym, których losem powołano do służby wojskowej, wzbroniony jest wolny wstęp do wojska w ciągu odbywającego się asenterunku.

### Rozdział czwarty.

*O uwolnieniu od obowiązku wstąpienia do wojska.*

§. 13. Uwolnienie od obowiązku wstąpienia do wojska przyznaje się:

1) jednemu synowi ojca siedemdziesiątletniego, lub matce owdowiałej,

2) po śmierci obojga rodziców jednemu wnukowi dziadkowi siedemdziesiątletniemu lub babce owdowiałej,

3) jednemu bratu całkiem osieroconego rodzeństwa.

Uwolnienie to jednak przysłuza tylko temu jednemu synowi, wnukowi lub bratu, który

a) jest ślubny i rodny, i

b) od którego obecności w rodzinie zawisło utrzymanie jego rodziców, dziadka i babki, tudzież rodzeństwa, jak długo obowiązku tego dopełnia.

Z wiekiem siedemdziesiątletnim równa się co do uwzględnienia popisowych niewyleczona słabość umysłowa, lub ułomność fizyczna, jeśli są przeszkodą w zarobkowaniu.

Równość ta zachodzi między jedynakiem, wnukiem lub bratem a tym, którego brat jedyny lub bracia

aa) służą w wojsku, chociażby tylko jako żołnierze rezerwowi, z wyjątkiem jednak zastępców, lub

bb) niemają jeszcze lat piętnastu, lub nareszcie

cc) są dla niewyleczonych słabości umysłowych lub ułomności fizycznych niezdolni po żadnego zarobku.

4) kto po wystąpieniu swem z drugiej klasy wieku, lub jeśli nawet i wprzód ożenił się z przyzwoleniem politycznej władzy krajowej (§. 8) i przekroczył już drugą klasę wieku, jeśli w obu wypadkach żona lub dziecię pozostali, i dla ich utrzymania jest w domu koniecznie potrzebny.

§. 14. 5) Duchowni kościoła katolickiego bez różnicy wyznania, jeśli tylko otrzymali już wyższe święcenia kapłanskie.

6) Kandydaci stanu duchownego kościoła katolickiego bez różnicy wyznania, którzy

a) od ordynarytu dyecezyi przejści zostali do seminaryum księzkiego, i uczą się teologii, lub

b) chodzą na wydział teologiczny w publicznym zakładzie naukowym jako externiści, lecz przy tem wykazują się zapewnieniem przełożenia dyecezalnego, że po skończeniu nauk przyjęci będą do grona kleru dyecezalnego, tudzież jeśli wykazują się świadectwami szkolnymi, że ostatniego roku szkolnego oprócz dobrej klasy z obyczajów otrzymali ze wszystkich obowiązujących przedmiotów naukowych przynajmniej pierwszą klasę postępową; tudzież

c) kandydaci stanu duchownego, którzy wstąpili do którego z zakonów przez kościół uznanych, i nareszcie

d) tacy kandydaci stanu duchownego obrządku greckiego, którzy nauki swe teologiczne już ukończyli, lecz święceń jeszcze nie otrzymali, jeśli przy tem wykazują się świadectwem swego ordynarytu, że są jeszcze klerykami jego dyecezyi.

Uwolnienie od wstąpienia do wojska przysłuza także i laikom zakonów uznanych przez kościół, a to tak już po złożeniu profesu, jak niemniej i podczas ich nowicyatu.

§. 15. 7) Duchownym obrządku grecko-nieunickiego w taki sam sposób, jak i duchownym kościoła katolickiego (§. 14. nr. 5).

8) Kandydatom stanu duchownego i laikom obrządku grecko-nieunickiego według tych samych postanowień co i względem kandydatów obrządku katolickiego (§. 14. nr. 6).

§. 16. 9) Duchownym innych prawnie uznanych wyznań chrześcijańskich.

10) Kandydatom stanu duchownego wyznania augsburgskiego i helweckiego, tudzież unitarskiego, jeśli

a) wykazują się zaświadczeniem przełożonego któregośkolwiek z teologicznych zakładów naukowych potwierdzonem przez swego superintendenta lub jego zastępcę, że naukom teologicznym oddają się z należytą pilnością i z dobrym postępem, i że postępowanie ich jest nienaganne, lub jeśli

b) wykazują się zaświadczeniem swego superintendenta lub jego zastępcy, że nauki swe teologiczne ukończyli z dobrym postępem według przepisów przez superintendurę uregulowanych najwięcej przed trzema laty, należą jeszcze do kandydatów stanu duchownego, i dopełniają to wszystko, cokolwiek tylko według istnjących przepisów od nich się wymaga, by mogli otrzymać posadę kościelną.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## Ameryka.

(Nowe zamieszki w San Domingo.)

**San Domingo.** Pismo z Port au Platto z dnia 2. września zawiera następujące szczegóły o stanie rzeczy w rzeczypospolitej San Domingo: Gdy Santana zmusił Baeza do kapitulacji spodziewano się polepszenia stosunków. Ale gdy tylko nowa konstytucja została przyjęta, a naród obrał p. Valverde'go prezydentem, obraził się tem Santana, który chciał być także wybranym. Przygotowano zatem nowe obalenie a za pozór użyto przeniesienia stolicy rządu do Santiago. Ludność z San Domingo, a Santana na czele, ogłosił się za powstaniem, odrzucił nową konstytucję, ogłosił konstytucję z 1854 roku za ważną, i proklamował San Domingo stolicą republiki. Ten manifest przesłano prezydentowi Valverde'mu. Valverde zavezwawszy inne miasta o pomoc przeciw usiłowaniu Santany, wysłał po otrzymaniu przyrzeczenia pomocy, oddział wojska na granicę między prowincjami Cibao a San Domingo. Tam stał ten korpus dwa do trzech tygodni, gdy jednak ukazało się 200 ludzi ze stronnictwa Santany, niechcieli walczyć wojska Valverdego, tak dalece, że sam musiał uciekać. Potem wkroczył Santana do San Domingo w sile 500 ludzi i niezawodnie zostanie wkrótce obwołany prezydentem.

## Anglia.

(Depeza lorda Canninga. — Telegraf atlantycki.)

**London,** 7. października. Pod napisem: „Polityka Lorda Canninga“ — ogłasza *Times* dwie depeze jeneralnego gubernatora Indyi, jedną pisaną z Allahabadu 17. czerwca do tajnego wydziału dyrekcji kompanii wschodnio-indyjskiej, a drugą także z Allahabadu z 4. lipca do dyrekcji kompanii wschodnio-indyjskiej. Pierwszy dokument zaczyna się temi słowy:

1) Wiele szanowni panowie! Mam zaszczyt odpowiadać na Waszą depezę nr. 1954 z 19. kwietnia. Ta depeza potępia w najostrzejszych wyrazach proklamację, jaką na dniu 3. marca poleciłem wydać nadkomisarzowi Audhy i Luknowa.

2) Depeza ta, chociaż pisana w tajnym Komitecie, ogłoszona była przecież w Anglii o trzy tygodnie pierwej, nim doszła do rąk moich. Za kilka dni będą ją czytać już w każdej stacyi Hindostanu.

3) Przed ogłoszeniem w Anglii zapowiedział tę depezę parlamentowi minister korony (Lord Ellenborough, ówczesny minister centralnego urzędu indyjskiego) jako dokument, potępiający w każdym względzie politykę, jaką jeneralny gubernator objawił w swojej proklamacji. Czy opisanie to było słuszne czy nie, niebędę tu dowodził. Telegraf już rozszerzył je po całej Indyi.

4) Niepotrzebuję mówić szanownemu wydziałowi Waszemu, że samo istnienie takiej depezy, chociażby złożona była tylko w archiwach tajnego departamentu, wielceby mnie martwiło, jakkolwiek mam niezawodną nadzieję, że szanowny Wasz wydział za powtór-nem rozważeniem odwołałby rzeczoną na mnie naganę. Tem mniej potrzebuję zwracać uwagę na to, że ogłoszenie dokumentu, poprzedzone urzędowem wyrażeniem jego znaczenia, zdolne jest powiększyć znacznie zawikłania, z jakimi walczyć musi rząd indyjski, gdyż nietylko osłabia powagę jeneralnego gubernatora, ale nadto obudza w niektórych klasach ludności Audhy chęć do oporu i zwo-dnicze nadzieje na przyszłość.

Druga depeza, datowana z 4. lipca, kończy się temi słowy:

„Ostatnie doniesienia z Luknowa świadczą, że nadkomisarz tautejszy w wielkim jest kłopotcie dla braku środków, by mógł ochraniać właścicieli gruntów, którzy chcą poddać się naszemu rządowi. W niektórych okolicach niemożemy nawet uczynić im pierwej należytej obrony, dopokąd niezostaną zniszczone bandy najzaciejszych buntowników, a na to jest tylko jeden sposób, mianowicie oczyścić kraj za pomocą wojska w stosownej porze roku. Dlatego też musiał pan Montgomery kilku właścicielom gruntu, którzy oświadczyli się z poddaniem, udzielić tymczasowo rady, ażeby na razie tylko biernie się zachowywali. Zwłoka ta jest do pożałowania; jednakże same wypadki dowodzą, że duch proklamacji niezostał zapoznany, i że ludność tej prowincji skłania się powoli nanowo do porządku i posłuszeństwa.“

— Dyrektorowie atlantyckiego telegrafu otrzymali pomyślne doniesienia. Druk uszkodzony jest przy samym brzegu i można przeto wkrótce spodziewać się przywrócenia komunikacji telegraficznej. Dalsze wiadomości donoszą, że dyrektorowie transatlantyckiego telegrafu zdecydowali się zamienić cienki koniec liny (15 angielskich mil) na grubszy i oddawna już przygotowany i właśnie teraz składają go na okręt. Dotąd leżał w fabryce w Greenwich.

## Francya.

(Gubernator z Senegambii przybył. — Wiadomości bieżące. — Szkody z rozbitych okrętów. — Wyjazd Fuad Baszy. — Sprawa wychodźstwa Murzynów.)

**Paryż, 7go października.** Pułkownik Faidherbe, gubernator senegambskich kolonii, spodziewany jest w Paryżu dla porozumienia się z księciem Napoleonem względem nowych projektów rządu. Najpierwej ma być wzmocniona stacya nad Senegalem, a słyhać także o urządzeniu francuskiej stacyi na czerwonym morzu.

— Serbskie sprawy zajmują mocno dyplomacyę. Anglia i Rosya udali się do Francyi z zapytaniem, jaką politykę myśli zachować to mocarstwo w obec serbskich wypadków. Hrabia Walewski odpowiedział, że najpierwej oczekują w Paryżu, jaki sposób myślenia objawi powołane zgromadzenie narodowe, i jeżeli zgromadzenie nie wystąpi przeciw księciu, Francya zachowa się biernie.

— Jenerał Renault, tymczasowy jenerał-gubernator Algieryi po ustąpieniu marszałka Randona, przyjechał do Paryża. Ma być mianowany senatorem.

— W brew wiadomości ogłoszonej temi dniami, jakoby Fuad Basza przedłużyć miał swój wyjazd z Paryża do kilku tygodni i potem dopiero na Marsylę wrócić do Konstantynopola, pisał dziennikowi *Köln. Ztg.* z Paryża pod dniem 6go b. m., że turecki dygnitarz otrzymał z Konstantynopola telegraficzną depeszę z rozkazem wracać natychmiast i jechać na Wiedeń. W każdym jednak razie wypadła oczekiwać potwierdzenia tej wiadomości.

— Pogłoska, że powraca p. Thouvenell do Paryża za urlopem sprawdza się.

— *Pays* biorąc kwestyę tak zwanego „Czarnego wychodźstwa“ za polemikę przeciw angielskiej prasie, mówi:

„Angielski dziennik utrzymuje w korespondencji z Zanzibaru, że angielskie krążące okręta zabrały kilka francuskich okrętów handlowych dlatego, że na wschodnim wybrzeżu Afryki prowadziły handel niewolnikami. To jest zupełnie nieprawda, a środki, jakich Imam Maskatu miał użyć przy tej sposobności, nie były nigdy użyte. Jestto godna uwagi, że prasa angielska, która występuje z kłamstwami, używa umyślnie słowa „Handel niewolnikami“, ażeby oznaczyć działanie wychodźstwa, które zupełnie jest prawne i które nasi właściciele okrętów z wielką lojalnością popierają.“

## Szwajcarya.

(Sprawa wydalenia wychodźców.)

Związkowa rada wyznaczyła genewskiej radzie państwa termin 10 dni do wykonania znanych uchwał względem wydalenia wychodźców. Rada genewska jednak założyła rekurs do związkowego zgromadzenia i oczekuje wyroku tej instancyi.

## Włochy.

(Prezydent towarzystwa sztuk pięknych w Londynie.)

**Z Florencyi 4. października.** Conte Vandoni, wiceprezydent towarzystwa istniejącego w Londynie ku zachęceniu do sztuk pięknych i przemysłu przybył przed niejakim czasem do Florencyi rozdawać tokańskim artystom medale. Przy tej sposobności powiódł mu się ściągnąć na siebie uwagę znakomitych osób, a nawet dzienniki pisały o nim wielokrotnie. Tymczasem francuskie listy ostrzegają publiczność przed tym hrabią i jego ucziwość w bardzo wątpliwem wystawiają świetle. Kilka korespondentów nazywa go nawet bardzo przebiegłym oszustem, który będąc zawikłany w procesie o rozdawanie fałszywych dekoracyi orderowych, stał przed paryskim sądem przysięgłych. Ten Vandoni znajduje się obecnie w Neapolu i już pisały o nim tamtejsze dzienniki.

## Niemce.

(Dekret objęcia regencyi państwa w Prusioch. — Zmiana w ministerium.)

**Berlin, 9go października.** Najwyższą uchwałą z 7go b. m. uprasza Jego Mość Król księcia Prus, ażeby aż do czasu, w którymby Jego król. Mość mógł znowu sam wypełniać obowiązki swego królewskiego powołania, wykonywał dalej władzę królewską w imieniu Króla i tytułem rejenta z jedyną odpowiedzialnością w obec Boga podług najlepszej wiedzy i sumienia, i ażeby w tej mierze poczynił raczył dalsze potrzebne rozporządzenia.

Stosownie do tego wydał Jego królewicz. Mość Książę Prus pod dniem dzisiejszym następujący dekret do ministerium państwa:

„Zwazywszy, że Jego Mość Król dla trwającej z woli Boga słabości swojej nie może jeszcze sam poświęcać się sprawom rządu; obejmuje niniejszem książę na wezwanie Jego Mości Króla i na zasadzie artykułu 56 konstytucyi jako najbliższy tronu potomek w prostej linii rejencyą państwa, by imieniem Króla prowadzić tak długo rządu kraju, dopokąd Król nie będzie w stanie znowu wykonywać sam władzy królewskiej. Na mocy tego zwołuje książę stosownie do postanowień 56 artykułu konstytucyi obie izby sejmu na dzień 20. października r. b.“

— Minister spraw wewnętrznych Westphalen został usunięty, a tymczasowe kierownictwo poruczono prezydentowi i byłemu ministrowi finansów p. Flottwellowi, który już przybył do Berlina.

## Dania.

(Budżet na rok przyszły. — Rozporządzenia celne.)

**Kopenhaga, 5. października.** Na dzisiejszem posiedzeniu Volksthingu przedłożył minister spraw wewnętrznych budżet na finansowy rok 1859-60. Dochody królestwa podane są na 6,126.600 talarów, a wydatki na 3,087.714 talarów.

— Na wniosek ministra finansów znosi królewska rezolucya zaczawszy od dnia 1go października b. r. kantor cła na Sundzie i rzekach będących dotąd pod zarządem jeneralnego dyrektora celnego.

## Rosya

(Wiadomości z Kaukazu z gazety warszawskiej.)

(Ciąg dalszy.)

„Dnia 15. lipca oddział zupełnie lekko z 10dniowym przewidywaniem posunął się do Ancuch, zostawiwszy wszystkie ciężary na Zikari-Kat. Gmina Ancuch rozłożona jest w głębokich wąwozach, utworzonych przez wysokie (przeszło 10 tysięcy stóp) lesiste i skaliste urwiska grzbietu Bogozskiego, pokrytego wiecznymi śniegami. W dwóch głównych wąwozach płyną bystre i głębokie rzeki, tworzące po połączeniu się Awarskie Kojsu; rzeki te prawie niepodobne do przebycia w bród. Naturalna ta warownia, w mniemaniu goral, zupełnie niedostępna, i dlatego Ancuch uważany jest za serce i zasłonę nie tylko Ankratlu, ale i całego Dagestanu środkowego, a wszystkie przystępy do niego ufortyfikowane są całym systematem trwałych zawał kamiennych, baszt i warowni. Droga wybrana dla poruszenia w Ancuch idzie wąwozem utworzonym przez odnogi grzbietu Bogozskiego, i podnosi się na wzgórze Zzekoda, które było zajęte przez znaczne bandy. Straż przednia pod dowództwem pułkownika Karganowa w świetny sposób wyparła nieprzyjaciela ze wzgórz Zzekoda, przyczem w ręku naszym zostało kilka trupów, z naszej zaś strony poległ 1, raniono 3ch niższych stopni. Auly Baci i Nichada, leżące w wąwozach po obu stronach Zzekodu, spalono i zboże ich zniszczono. Pierwsze to powodzenie było rękojmą przyszłych zwycięstw. Na nocleg wojska rozłożyły się na wzgórzach Zzekoda. Ciemny wąwóz, na dnie którego toczy się potok Chwon-Or, rozdzielał wojska nasze od licznego nieprzyjaciela, rozłożonego obozem na wzgórzach nieprzystępnych Garuch-Meer. Wzgórze te były ufortyfikowane w kilka linii silnemi przodowemi zawałami, a na samym wierzchołku znajdował się trwały szaniec, zrobiony z darni i kamieni, wysokości dwóch i pół ludzi, na dwa arszyny gruby, z strzelnicami, rowem głębokim i obroną flankową. Aby nie dać nieprzyjacielowi czasu do opamiętania się, postanowiliśmy następnego dnia o świcie przypuścić szturm do wzgórz Garuch-Meer. W tym celu wyznaczone były pod ogólnem dowództwem jenerała majora z orszaku Jego cesarskiej Mości Księcia Dadiana trzy kolumny: główna pod dowództwem pułkownika Karganowa dla działania z frontu; 2ga kolumna pod dowództwem podpułkownika sztabu jeneralnego Gardnera poruszeniem obchodowem kolo aulu Garbutl powinna była, zajmując grzbiet góry, zagrażać skrzydłu i tyłowi nieprzyjaciela; 3cia kolumna starszyny wojskowego Magalowa miała na celu, łącząc wspólne poruszenie kolumn podpułkownika Gardnera i pułkownika Karganowa ułatwić głównej kolumnie dostęp do pozycyi nieprzyjacielskiej. Oprócz tego rezerwa była w pogotowiu posunąć się stosownie do okoliczności. 16go lipca kolumna podpułkownika Gardnera, która miała przed sobą poruszenie okrążające, wystąpiła o godz. 2giej po północy, pozostała zaś dwie o świcie. Piechota przeszła dwie godziny schodziła przez porosły gęstym lasem spadek Zzekoda ku rz. Chwon-Or; dla artyleryi zaś na każdym kroku trzeba było koniecznie torować drogę. Od rz. Chwon-Or zaczyna się stromy wstęp na grzbiet Garuch-Meer (wysoki do 11 tysięcy stóp); kupy kamieni rozrzucone są po jego spadku; dróg nie było nawet dla konnicy, a z prawego lesistego brzegu nie można było nawet działać artylerją. Zaledwie kolumny zaczęły wstępować pod górę, kiedy rozległy się przedśmiertne pieśni goral, którzy z za skał i zawałów rozpoczęli przeciw wojskom straszliwy ogień krzyżowy, a na kolumnę pułkownika Karganowa puścili grad kamieni i belek. Chwila była uroczysta, ale wojska nie zachwiały się, i dzięki zimnej krwi, oraz rozporządzeniom pułkownika Karganowa, który w zręczny sposób skorzystał z miejscowości, kolumna mogła w groźnym porządku bez zatrzymania się posuwać się naprzód, wypierając nieprzyjaciela stopniowo z zawałów i pozycyi niedostępnych.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

## Księstwa Naddunajskie.

(Zwołanie zgromadzenia serbskiego wzbronionego.)

„Veto“ jakie założyła Porta przeciw zwołaniu serbskiego zgromadzenia narodowego jest wprost wyraźnym zakazem, a nie zamiarem dopiero — jak to utrzymywano w rozmaitych raportach z Belgradu.

## Montenegro.

(Psoty Czarnogórców.)

Dziennikowi *Triester Ztg.* piszą z czarnogórskiej granicy pod dniem 29. września, że wywieszenie czarnogórskiej chorągwi w tureckiej Sutornie na dniu 19go września było tylko złośliwą psotą kilku czarnogórskich chłopaków, którzy dniem wprzód zgromadzili się w tym zamiarze w jeducej z sąsiednich wiossek.

**A z y a.**

(Stan rzeczy w Lahore.)

Korespondent gazety *Times* pisze z Simli pod dniem 16. sierpnia: Wypadek w Dera Ismail Chan, podany przez jednych z przesadą, a przez drugich z lekceważeniem, obudził tu wielką niespokojność. Czyli publiczne władze wiedzą więcej, niż obwieścili, lub czyli używają tylko potrzebnej przezorności, to pewna jednak, że przedsiębiorstwo środki, ażeby zabezpieczyć Lahore, co jest dowodem, że spiskowi zamysłali opanować to miasto. Wśród głuchoj nocy wprowadzono dwie kompanie europejskich fizylerów do fortu Lahore, i zluzuwały wszystkich krajowców pełniących służbę. Wicekomisarze na północno-zachodniej granicy i w Pendzabie otrzymali rozkaz mieć się na baczności. Mr. Barnas, komisarz udał się z Kusowlee do Umballah, a oficerowie artylerji i piechoty w Simli mają rozkaz łączyć się niezwłocznie z swemi pułkami. Z drugiej strony nadmienić musimy, że niektórzy wysocy oficerowie przybyli tu za urlopem, co okazuje, jak gdyby ta sprawa nie była niebezpieczną. Główną rzeczą jest to, że Sikhowie przeciw nam się sprzysięgli. Powstanie Sikhów teraz zagroziłoby niezmiernie naszemu panowaniu, a właściwe niebezpieczeństwo wynika ztąd, że nie są zatrudnieni. Rozbrojony 39 pułk piechoty R., który sprzysiężeni zamysłali uzbroić, wyprawiono do Saalkote, gdzie go zakwaterują zapewne między kawaleryą i działami tamtejszej brygady. — O tym samym wypadku pisze *Bombay Standard* dnia 7. września: Między najnowszym zacięciem w Pendzabie wybuchły rozruchy. Trzy bengalskie pułki Sepojów zostały teraz znowu uzbrojone. Jak na początku rokосу korzystaliśmy z nienawiści Sikhów ku Indyanom, tak teraz korzystamy z nienawiści bengalskich Sepojów ku Sikhom. Między wojskiem Rungbeer Singa przyszło do powstania, i jest nadzieja, że wszystkie te wypadki posłużą nam za przestrożę, że już nigdy nie wystawimy liniowego pułku z krajowców.

**Doniesienia z ostatniej poczty.**

**Paryż**, 10. października. Wczorajszy *Monitor* ogłasza, że wyjątkowe postanowienia względem należności nawigacyjnych od cerealiów i jarzyn przedłożone być mają po dzień 1. września 1859.

**Londyn**, 8. października. Poczta z Nowego Yorku sięga do 24. września. O pożarze paropływu „Austria“ niewiadomo nic bliższego. Do Nowej Fundlandji nadeszło kilka wyraźnych sygnałów z Walencyi.

**Turyń**, 9. października. „Buletyn kolei żelaznych“ pisze: Rada prowincjonalna Voghery uchwaliła jednogłośnie ofiarować towarzystwu kolei żelaznej ze Stradelli 40.000 franków rocznie przez 24 lat tytułem subwencyi na zbudowanie odpowiedniego mostu na Padzie. Roboty nad koleją żelazną, między Nissą i Tulonem postępują rączo. Jak donosi dzisiejszy *Corriere mercantile*, zamierza rząd wznieść kilka fortyfikacyi w Spezzyi, na wyspie Palmaryi i w Kastelanie.

**Hanower**, 7. października. Gabinet angielski wezwał rząd tutejszy, ażeby przedłożył niezwłocznie swoje wnioski względem zniesienia ceł na Elbie.

**Kopenhaga**, 7. października. Według prywatnych doniesień w dzienniku *Berlinske Tidende*, ma się Król nieco lepiej, i wczoraj, w dniu swoich urodzin wstawał już na kilka godzin; ale gratulacye przyjmować będzie dopiero 9.

**Wiadomości handlowe.**

**Lwów**, 12. października. Na nasz wczorajszy targ przypędzono 323 sztuk bydła rzeźnego, mianowicie z Szczercza 12 sztuk, z Dawidowa 52 sztuk, z Bóbrki 4 stada po 14, 10, 12 i 23 sztuk, z Podzan 11 sztuk, z Rozdołu 8 stad po 40, 8, 7, 12, 12, 12, 14 i 8 sztuk, z Niegowie 21 sztuk. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą, na targu 292 sztuk na potrzeb miasta, i płacono za woła, mogącego ważyć 280  $\mathcal{F}$  mięsa i 26  $\mathcal{F}$  łożu, 40r.; sztuka zaś, którą szacowano na 320  $\mathcal{F}$  mięsa i 34  $\mathcal{F}$  łożu, kosztowała 54r.30kr. mon. konw.

**Kurs lwowski.**

	gotówką		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski . . . . .	4	36	4	40
Dukat cesarski . . . . .	4	39	4	42
Pólimperyal zł. rosyjski . . . . .	8	2	8	7
Rubel srebrny rosyjski . . . . .	1	32 $\frac{1}{2}$	1	33 $\frac{1}{2}$
Talar pruski . . . . .	1	29	1	30
Polski kurant i pięćzłotówka . . . . .	1	9	1	10
Galic. listy zastawne za 100 złr. . . . .	79	48	80	10
Galic. listy obligacye indemnizacyjne . . . . .	81	40	82	15
%5 Pożyczka narodowa . . . . .	81	36	82	15

**Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.**

Dnia 12. października.

Oblig. długu państwa 5% 82 $\frac{3}{16}$ ; losowane obligacye 5% —; obligacye długu państwa 4 $\frac{1}{2}$ % —; — 7 $\frac{1}{16}$ % —; 3% —; 2 $\frac{1}{2}$ % —; pożyczka loter. z r. 1834 —; z r. 1839 —; z r. 1854 —; pożycz. nar. z r. 1854 82 $\frac{3}{8}$ . Obl. hanku — Akcyje bankowe 948. Akcyje zakładu kredytowego 239. Akcyje kolei półn. po 1000 złr. 1760. Austr.-franc. akcyje kolei żelaz. po 500 fr. z wypłatą w ratach —; detto z pełną wypłatą 257; kolej żelazna lomb.-wenecka 250. Akcyje kolei nadeickiej —. Kolej cesarszowy Elzbiety —. Kolej połud. półn. komunikacyjna —. Akcyje żeglugi parowej na Dunaju po 500 złr. 520. Akcyje żegl. parowej Lloyda po 500 złr. —. Akcyje niższo-austr. Towarzystwa eskomtowego po 500 złr. —. Galic. listy zast. 4% —. Oblig. indemn. niż.-aust. —; detto in. krajów koron. —; detto galic. 81 $\frac{1}{2}$ . detto węgierskie 81 $\frac{3}{4}$ . Amsterdam — Augsbürg 102. Bukareszt 274 $\frac{1}{2}$ . — Konstantynopol —. Frankfurt —. Hamburg 74 $\frac{3}{8}$ . Lipsk —. Liwurna 100 $\frac{1}{2}$ . Londyn 9 55 $\frac{1}{2}$ . Medyolan —. Marsylia 118 $\frac{1}{4}$ . Paryż 118 $\frac{3}{8}$ . — Agio duk. ces. 4 r. 43 kr.

**Przyjechali do Lwowa.**

Dnia 12. października.

Hotel rosyjski: PP. Cywiński Miecz., — Ks. Ghika Leon i Hareto, bojar, z Krakowa. — Hr. Goluchowski Art., z Łosiacza. — Oskierski Alex., z Londynu. Hotel Langa: PP. Pokorny Alojzy, c. k. rotm., z Gródka. — Prokesch Emil, c. k. poruc., z Krakowa. Hotel angielski: PP. Studziński Wojc., z Dublan. — Smarzewski Sew., z Turkowiec. Pod kolej żelazną: PP. Wyzyta Mik., z Smolnika. — Terlecki Jan, z Horodenki. Do Śliwińskiego: P. Rylski Eust., z Ostrowa.

**Wyjechali ze Lwowa.**

Dnia 12. października.

PP. Ballais, c. k. podporucznik, do Stanisławowa. — Br. Doliniański Sew., do Dolinian. — Dylewski Mar., do Rolowa. — Grabieński Hen. Chr., do Trzciany. — Br. Löhnisen, c. k. rotm., do Żółkwi. — Br. Lynker Max, do Bybła. — Lewandowski Paweł, do Paryża. — Meczyński Fran., do Huty zielonej. — Reindl Ant., c. k. kapitan pens., do Wolicy. — Rotsch Karol, c. k. porucznik, do Drohowyża. — Studziński Wojc., do Dublan. — Hr. Spork, c. k. podporucznik, do Żółkwi. — Stojanowicz, c. k. podporucznik, do Brzeżan. — Veiminger, c. k. rotm. i Br. Wimmersperg, c. k. podporucznik, do Żółkwi. — Wojciechowski Wik. i Waindlmayer, c. k. porucznik, do Zloczowa. — De Erhardt Wald., na Podole. — Zukowski Karol, do Stanisławowa. — Zemorski Piotr, na Podole. — Zagórski Miecz., do Podbuża. — Hareto, do Moldawii. — Stembach, c. k. major, do Gródka. — Stefanowicz Kaj., do Bojan. — Ks. Ghika Teod., do Jass. — Jablonowski Ant., do Kurzan. — Niezabitowski Włod., do Uherzec.

**Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.**

Dnia 11. października.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	327.13	+ 9.6°	93.9	południowy sł.	pochmurno.
2. god. po poł.	327.41	+ 15.0°	76.5	połud.-zach.	mało pochm.
10. god. wiecz.	327.84	+ 11.3°	84.9	południowy	„

**T E A T R.**

Dziś dramat niemiecki w 5 aktach Fryderyka Halma: „Der Sohn der Wildniss“ (Syn puszczy.)

**KRONIKA.**

Dnia 3go b. m. wieczorem o godzinie 6. minucie 8 widziano w Lublanie przy dość jeszcze jasnym świetle dnia w kierunku na północ, piękny, kulisty, błyszczący meteor w wielkości mniej więcej jednej trzeciej części księżyca w przecięciu, z bardzo mocnym cośkolwiek zielonkowatym światłem; spadając zupełnie cicho, rozdzielił się na kilka brył świecących.

— W okolicy Lipska widziano niedawno szczególniejsze zjawisko natury. Nad jeziorem Göttwiekiem w pobliżu grodu s. Huberta pojawiła się nagle w piękny dzień wrześniowy zaraz z południa osobliwsza chmura w kształcie leżącego miecza. O godzinie 4tej zaczęła posuwać się naprzód, spuściła się ku ziemi w formie obróconego kręglu i na kształt trąby napowietrznej srożyła się po polach z okropnym szumem i świstem. Szczęściem nie natrafiła w przechodzie swoim na żadne pomieszkanie ludzkie, ale za to wyrzucała w powietrze snopy owsa, rzepę, a nawet koty i zające. Zatrudnieni na pobliskim polu robotnicy myśleli z początku, że to grad bije, lub że na pobliskiej kolei zetknęły się dwie lokomotywy z swemi wagonami.

— Temi dniami ogłosiły dzienniki, że neapolitański żołnierz zamordował w Neapolu dwóch Francuzów na dniu 1. b. m. Okazuje się jednak, jak pisze wiedeńska gazeta, że dwóch neapolitańskich żołnierzy napadło na przechadzce dwóch Francuzów, to jest kupca i fabrykanta materaców, przyczem jeden Francuz lekko a drugi ciężko został raniony, ale i ten nawet wyszedł już z niebezpieczeństwa.

**Rozmaitości nr. 41.**

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

- I. Jenerala Ferrier pamiętniki podróży po Afghanistanie, Beludżystanie i Sedżystanie.
- II. Zbiory archiwalne. Teodozy Rostocki, metropolita Rusi niższej upoważnia Porfira Ważyńskiego, biskupa Chełmskiego wyświęcić nominata Mikołaja Skorodyńskiego na biskupa lwowskiego.